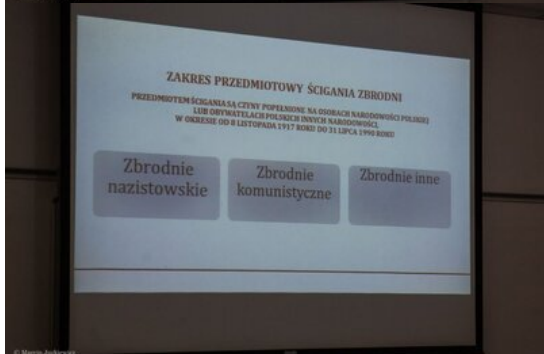
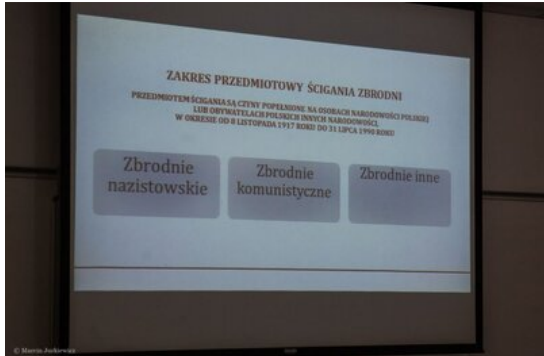


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/52549,Wizyta-bialoruskich-opozycjonistow-w-IPN-Warszawa-22-maja-2018.html>
23.04.2024, 15:13

Wizyta białoruskich opozycjonistów w IPN - Warszawa, 22 maja 2018







22 maja 2018 r. w Instytucie Pamięci Narodowej gościła delegacja członków białoruskiej opozycji demokratycznej, zaproszonych przez Fundację „Wolność i Demokracja”. Celem spotkania było przedstawienie misji i wybranych zadań IPN, a w szczególności gromadzenia i udostępniania dokumentów archiwalnych oraz zaprezentowanie projektów międzynarodowych, realizowanych przez Instytut.

Białoruskich opozycjonistów szczególnie interesował stopień digitalizacji zasobu Instytutu. Zaciekała ich również działalność Europejskiej Platformy Pamięci i Sumienia, skupiającej 57 instytucji państwowych i społecznych, której celem jest współpraca na rzecz poszerzenia wiedzy na temat reżimów totalitarnych i upamiętnienia ich ofiar. IPN jest jednym z 21 członków założycieli. Goście z Białorusi pytali także o rezultaty konkursu na Paneuropejski Memoriał Ofiar Totalitaryzmu, w którym zwyciężył brytyjski architekt Tszwai So. Pomnik zostanie usytuowany w centrum Brukseli, na placu Jean Rey, pomiędzy siedzibą Parlamentu Europejskiego a gmachem Rady Europy. Kluczowym elementem pomnika mają być listy, pisane przez ofiary reżimów totalitarnych. Dla działaczy z Białorusi niezwykle istotne byłoby uwiecznienie w tym upamiętnieniu również korespondencji białoruskich ofiar represji politycznych.

Goście zapoznali się z głównymi zadaniami prokuratorów w IPN i przykładowymi śledztwami prowadzonymi przez Oddziałowe Komisje Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Wyrazili zainteresowanie uwarunkowaniami prawnymi, wynikającymi ze ścigania zbrodni komunistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem przedawnienia spraw, pochodzących z tamtego okresu. Istotną kwestią pozostawała dla nich także właściwość rzeczowa prokuratora pionu śledczego oraz sprawy prowadzone przez pion śledczy IPN, związane zarówno z ofiarami, jak ze sprawcami z Białorusi.